

Udało się! Po naszej interwencji, dziecko rozpocznie kurację jeszcze w tym miesiącu.

Edytka Bożek, cierpiąca na śmiertelną chorobę Pompego, dostanie lek! Za kurację, kosztującą miesięcznie 40 tys. zł, zgodził się zapłacić oddział Narodowego Funduszu Zdrowia w Rzeszowie. To uratuje życie dziecka.

O dramacie Edytki Bożek pisaliśmy w poniedziałek. 10-latką z Dobrzechowa cierpi na rzadką chorobę Pompego, która nieleczona prowadzi do szybkiej śmierci.

- Córkę może uratować tylko jeden, kosztowny lek, za który do niedawna płaciło Centrum Zdrowia Dziecka i firma go produkująca. Jednak w kwietniu pieniądze się skończyły i Edytka leku nie dostaje - rozpaczała Agnieszka Bożek.

Fundusz da pieniądze

Miesięczna kuracja Myozyme kosztuje nawet ok. 40 tys. zł! Lek nie jest refundowany. Dlatego zrozpaczona rodzina o pomoc w zdobyciu środka poprosiła Nowiny. Udało się! Po naszej publikacji za lek obiecał płacić podkarpacki oddział NFZ.

- Chcemy pomóc tej dziewczynce. Jeżeli tylko jakiś szpital z naszego regionu zdecyduje się leczyć ją tym lekiem, my za niego zapłacimy. Mamy na to specjalną pulę pieniędzy - obiecał Zbigniew Sieczkoś, dyr. NFZ w Rzeszowie.

- Wiem też, że w regionie jest jeszcze jedno dziecko cierpiące na tę chorobę. Jeżeli będzie potrzeba, za jego leczenie też zapłacimy.

Na kurację do "dwójki"

Zadzwoniliśmy do Szpitala Wojewódzkiego nr 2, gdzie leczona jest Edytka.

- Nie ma żadnego problemu z podawaniem leku w naszym szpitalu - zapewnia dr Józef Rusin, ordynator oddziału dziecięcego w SW nr 2.

Teraz wystarczy, że szpital wystąpi do NFZ z wnioskiem o zapłacenie za leczenie.

Dziękuję

- Jestem taka szczęśliwa! Dziękuję wam za pomoc. Wiem, że moje dziecko jest już bezpieczne. Po leku córka czuła się tak dobrze - cieszy się Agnieszka Bożek ocierając łzy szczęścia.

To dla niej dzień pełen wzruszeń: - Popłakałam się, gdy usłyszałam, że dzieci w szkole organizują zbiórkę, aby ratować córkę. Tyle osób chce nam pomóc!

Ewa Kurzyńska, Beata Terczyńska - Gazeta Nowiny - Rzeszów